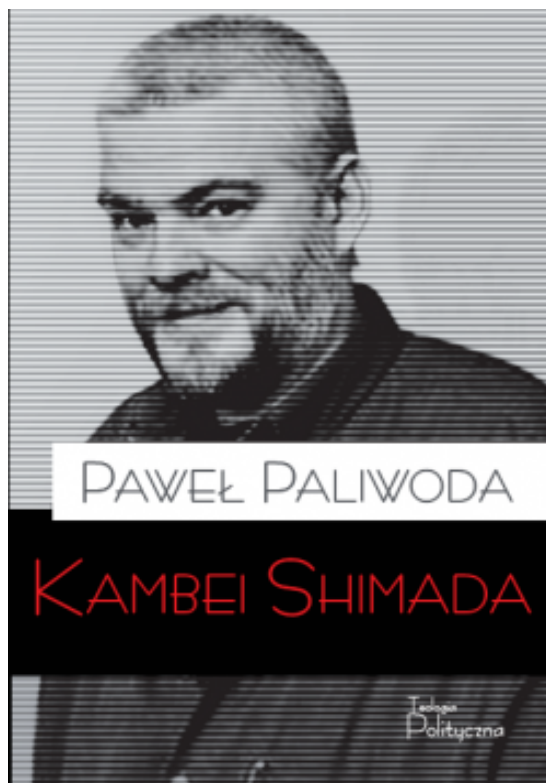


Zakończenie zbiórki na książkę Pawła Paliwody

Paweł Paliwoda był filozofem i publicystą, ale też wojownikiem. Zbiór jego tekstów to z jednej strony powaga i rozległość myślenia, a z drugiej – bezkompromisowa walka o prawdę, zdrowy rozsądek i przyzwoitość w życiu publicznym



Drodzy Przyjaciele,

1 czerwca 2015 r. zakończyliśmy zbiórkę na książkę Pawła Paliwody.

Wspólnie zebraliśmy 10 096 zł.

Serdecznie dziękujemy!

Dzięki tej pomocy już od **16 czerwca** książka „Kambei Shimada” będzie dostępna w redakcji i księgarni <http://ksiegarnia.teologiapolityczna.pl/>

*przypominamy, że darczyńcy, którzy ofiarowali minimum 50zł otrzymają publikację pocztą.

Więcej o książce

tytuł: Kambei Shimada

liczba stron: ok. 500

planowana data wydania: czerwiec 2015 r.

Dlaczego Kambei Shimada?

Kambei Shimada to wojownik-filozof. Mędrzec. Nie ma takiej siły – głodu, nędzy, przewagi rządzących łotrów, panów bogaczy kształtujących opinię publiczną – która zmusiłaby go do oportunistycznej kapitulacji, do służenia tym, których postrzega jako nędznych pachołów i karierowiczów. Nie można przekupić Shimady. Nie można z nim robić interesów. Nie można mu skutecznie pochlebiać. Nie można zaskarbić sobie jego przychylności pieniędzmi,

stanowiskiem, karierą. To jest wojownik ubogi, bo w jego świecie – żeby zdobyć kosztowne pancerze – trzeba być oportunistą i tchórzem. Nie zawsze, ale prawie zawsze. I wtedy, gdy cała czereda moralistów i obłudników milczy, do akcji wchodzi Shimada. Co z tego ma? Poczucie, że kiedyś odejdzie jako człowiek uczciwy, a nie jako karierowicz i knur z tzw. dobrego towarzystwa. Naśladujcie Shimadę, Drodzy Czytelnicy, jeśli umiecie coś więcej niż tylko powtarzać obiegowe słowa.

Paweł Paliwoda

prof. Ryszard Legutko i Bronisław Wildstein o książce:

Teksty Pawła Paliwody to małe eseje polityczno-filozoficzne. Precyzyjnie i z erudycją rozprawia się w nich autor z pewnikami III RP, przekłująca balony nadętej wielkości, wskazuje jak bardzo nieoczywiste są nasze „oczywistości”. Karierę naukową Paliwoda wymienił na publicystykę, a jego misją stała się obrona „Bożego prostaczka”, reprezentanta większości, której w myśl „praw” postępu usiłuje się głos odebrać. Jego artykuły to odtrutka na propagandę, która zastąpiła myślenie.

Bronisław Wildstein

Paweł Paliwoda był filozofem i publicystą, ale też wojownikiem. Zbiór jego tekstów to z jednej strony powaga i rozległość myślenia, a z drugiej – bezkompromisowa walka o prawdę, zdrowy rozsądek i przyzwoitość w życiu publicznym. Przedwcześnie zmarły autor był i pozostaje doskonałym przewodnikiem po dzisiejszej epoce zamętu.

prof. Ryszard Legutko

Paweł Paliwoda (1963-2013). Historyk filozofii, dziennikarz i publicysta. Razem z Markiem Cichockim, Dariuszem Gawinem, Dariuszem Karłowiczem, Tomaszem Mertą współtworzył Warszawski Klub Krytyki Politycznej. W „Życiu” i „Dzienniku” pracował na stanowisku zastępcy szefa działu opinii. Publikował m.in. w „Gazecie Polskiej”, „Nowym Państwie”, „Rzeczpospolitej”, „Ozonie”, „Gościu Niedzielnym”. W Telewizji Polskiej prowadził program Ring. Był doradcą ministra edukacji Ryszarda Legutki w gabinecie politycznym.

- Każda osoba, która wsparła wydanie będzie wymieniona z imienia i nazwiska na pierwszych stronach

- Każdy, kto dokonał wpłaty co najmniej 50 zł, otrzyma publikację gratis

- Darczyńcy oferujący ponad 1000 zł otrzymają specjalne podziękowania na stronie redakcyjnej

Konto: 64 2130 0004 2001 0299 9993 0001

Z dopiskiem "Pawel Paliwoda"

Fundacja Świętego Mikołaja

Przesmyckiego 40, 05-500 Piaseczno

WPŁATY ON-LINE

Dla przelewów zagranicznych:

IBAN: PL64 2130 0004 2001 0299 9993 0001

SWIFT: INGBPLPW

W razie jakichkolwiek pytań prosimy o kontakt: 22 825 03 90,
redakcja[at]teologiapolityczna.pl

Dlaczego Kambei Shimada?

Kambei Shimada to wojownik-filozof. Mędrzec. Nie ma takiej siły –

głodu, nędzy, przewagi rządzących łotrów, panów bogaczy
kształtujących

opinię publiczną – która zmusiłaby go do oportunistycznej kapitulacji,
do

służenia tym, których postrzega jako nędznych pacholów i
karierowiczów.

Nie można przekupić Shimady. Nie można z nim robić interesów. Nie

można mu skutecznie pochlebiać. Nie można zaskarbić sobie jego przy-

chyłości pieniędzmi, stanowiskiem, karierą. To jest wojownik ubogi,
bo

w jego świecie – żeby zdobyć kosztowne pancerze – trzeba być
oportuni-

stą i tchórzem. Nie zawsze, ale prawie zawsze. I wtedy, gdy cała czereda

moralistów i obłudników milczy, do akcji wchodzi Shimada. Co z tego

ma? Poczucie, że kiedyś odejdzie jako człowiek uczciwy, a nie jako
karie-

rowicz i knur z tzw. dobrego towarzystwa. Naśladujcie Shimadę, Drodzy

Czytelnicy, jeśli umiecie coś więcej niż tylko powtarzać obiegowe słowa.

Paweł Paliwoda